



Sygn. akt I UK 332/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 17 marca 2011 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Zbigniew Myszka (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec (sprawozdawca)

w sprawie z odwołania E. K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.
o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 marca 2011 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 27 kwietnia 2010 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.**

U z a s a d n i e n i e

Decyzją z dnia 24 kwietnia 2009 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych - Oddział w R. odmówił E. K. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy, ponieważ mimo istniejącej od ustania uprawnień do świadczenia rehabilitacyjnego, tj. od 21

maja 2008 r. całkowitej niezdolności do pracy wnioskodawczynie nie wykazała wymaganych 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych.

Wyrokiem z dnia 3 listopada 2009 r. Sąd Okręgowy w K. zmienił zaskarżoną decyzję i przyznał wnioskodawczynie prawo do renty z tytułu całkowitej niezdolności do pracy poczynając od wyczerpania świadczenia rehabilitacyjnego do 30 września 2010 r. Podstawę rozstrzygnięcia stanowiły następujące ustalenia.

Wnioskodawczynie (ur. 7 czerwca 1968 r.) w okresie od 28 maja 2007 r. do 21 maja 2008 r. pobierała świadczenie rehabilitacyjne. W dniu 23 maja 2008 r. złożyła wniosek o przyznanie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy. Decyzją z dnia 5 sierpnia 2008 r. organ rentowy odmówił przyznania przedmiotowego świadczenia, ponieważ w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku o rentę wnioskodawczynie nie wykazała 5 lat okresów składkowych i nieskładkowych. Wnioskodawczynie nie odwołała się od powyższej decyzji wobec pouczenia, że po jej uprawomocnieniu może ubiegać się o świadczenie rentowe w drodze wyjątku. Decyzją z dnia 30 września 2009 r. organ rentowy zmienił decyzję z dnia 5 sierpnia 2008 r. w zakresie sprostowania przypadającego w ostatnim dziesięcioleciu przed złożeniem wniosku okresu składkowego i nieskładkowego z 1 roku, 3 miesięcy i 25 dni na 1 rok, 11 miesięcy i 19 dni. W dniu 1 września 2008 r. wnioskodawczynie złożyła wniosek o rentę z tytułu niezdolności do pracy w drodze wyjątku. Decyzją z dnia 25 listopada 2008 r. Prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych odmówił prawa do tej renty. Po uzupełnieniu przez organ rentowy dokumentacji medycznej o badanie lekarza orzecznika z dnia 30 stycznia 2009 r., który uznał wnioskodawczynię za całkowicie niezdolną do pracy od dnia ustania świadczenia rehabilitacyjnego do lipca 2009 r., Prezes Zakładu decyzją z dnia 9 marca 2009 r. ponownie odmówił jej prawa do renty w drodze wyjątku. W dniu 30 marca 2009 r. wnioskodawczynie ponownie złożyła w organie rentowym wniosek o ustalenie uprawnień rentowych, domagając się ustalenia wcześniejszej daty powstania częściowej niezdolności do pracy, tj. po wypadku komunikacyjnym z dnia 9 lipca 1997 r., w wyniku którego nasiliły się jej dolegliwości psychiczne, z powodu których od 1992 r. pozostaje w leczeniu poradni zdrowia psychicznego. Zaskarżoną decyzją z dnia 24 kwietnia 2009 r., bez przeprowadzania badania, a powołując się na badanie lekarza orzecznika z dnia 30 stycznia 2009 r., organ rentowy odmówił

wnioskodawczynie prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy z uwagi na brak wymaganego 5-letniego okresu składkowego i nieskładkowego w ostatnim 10-leciu przed złożeniem wniosku. Ogólny staż pracy wnioskodawczynie wynosi 16 lat, 3 miesiące i 10 dni. Biegła sądowa z zakresu psychiatrii uznała wnioskodawczynię za częściowo niezdolną do pracy od 2 grudnia 2002 r. oraz za całkowicie niezdolną do pracy od 27 maja 2008 r. (zaprzestanie pobierania świadczenia rehabilitacyjnego) do 30 września 2010 r. Wnioskodawczynie w 10-leciu liczonym od powstania niezdolności do pracy, tj. od 2 grudnia 1992 r. do 2 grudnia 2002 r. posiada 5-letni okres składkowy i nieskładkowy, a to: zatrudnienie od 2 kwietnia 1990 r. do 31 lipca 1994 r., od 30 lipca 1994 r. do 31 marca 1996 r., od 6 lipca 1998 r. do 3 lutego 1999 r. oraz od 4 grudnia 2000 r. do 9 czerwca 2001 r., nadto od 6 kwietnia 1996 r. do 5 kwietnia 1997 r. pobierała zasiłek dla bezrobotnych.

W tej sytuacji Sąd Okręgowy stwierdził, że wnioskodawczynie legitymuje się 5-letnim okresem składkowym i nieskładkowym w 10-leciu obejmującym okres od 2 grudnia 1992 r. do 2 grudnia 2002 r., a jej niezdolność do pracy powstała w okresie 18 miesięcy od stania zatrudnienia. Sąd ten uznał za zasadne przyznanie prawa do renty od daty wyczerpania świadczenia rehabilitacyjnego z tego względu, że w dacie złożenia pierwszego wniosku (23 maja 2008 r.) wnioskodawczynie była już całkowicie niezdolna do pracy z przyczyn psychiatrycznych i nie była zdolna do oceny swojej sytuacji. Wobec tego błędne pouczenie o możliwości wystąpienia z wnioskiem o rentę w drodze wyjątku uniemożliwiło jej złożenie odwołania od niekorzystnej decyzji.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2010 r. Sąd Apelacyjny oddalił apelację organu rentowego od powyższego wyroku.

Sąd drugiej instancji wskazał, że w postępowaniu przed organem rentowym ustalono zarówno w 2007 r. jak i w 2009 r. całkowitą niezdolność wnioskodawczynie do pracy z przyczyn psychiatrycznych. Organ rentowy błędnie pominął okoliczność, że dokumentacja z leczenia wnioskodawczynie wskazuje, iż schorzenie to rozwijało się na przestrzeni lat i pouczył ją o możliwości wystąpienia o rentę w drodze wyjątku. Oznacza to błąd organu rentowego w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2009 r. Nr 153, poz. 1227 ze zm.,

powoływanej dalej jako ustawa emerytalna), który obejmuje sytuacje, gdy organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, w tym także popełnioną na skutek niedbalstwa pracownika omyłkę przy kompletowaniu dokumentacji i wydawaniu decyzji. Taka sytuacja niewątpliwie zaistniała wskutek nierozważenia wszystkich okoliczności sprawy związanych z uprawnieniami rentowymi wnioskodawczyni tak w zakresie wymaganego stażu pracy, jak i wystąpienia przed stwierdzoną przez organ rentowy całkowitą niezdolnością do pracy - częściowej niezdolności do pracy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, organ rentowy nie dopełnił wynikającego z § 3 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie postępowania o świadczenia emerytalno-rentowe i zasad wypłaty tych świadczeń (Dz.U. Nr 10, poz. 49, powoływanego dalej jako rozporządzenie) obowiązku informowania o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz do udzielania pomocy przy ubieganiu się o te świadczenia. W rezultacie przyznanie świadczenia w wyniku ponownego rozpoznania wniosku o rentę po ponowieniu przez wnioskodawczynię wcześniej zgłoszonego i niezadowolonego wniosku w kwestii ustalenia daty powstania częściowej niezdolności do pracy, nie powoduje ograniczenia wypłaty za okres wsteczny.

W skardze kasacyjnej od powyższego wyroku organ rentowy zarzucił: 1) naruszenie prawa materialnego przez: a) niewłaściwe zastosowanie art. 57 ust. 1 w związku z art. 58 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej, poprzez przyjęcie, iż wnioskodawczyni spełniła przesłanki prawa do renty; b) art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, poprzez przyjęcie, iż możliwa jest wypłata świadczenia za 3-letni okres poprzedzający datę złożenia ponownego wniosku o przyznanie świadczenia, gdyż organ rentowy błędnie wcześniej odmówił prawa do renty ubezpieczonej; 2) naruszenie prawa procesowego, które miało istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia, a to obrazę art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., poprzez przyjęcie, iż dopuszczalne jest rozpoznawanie sprawy o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy, a podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jeżeli ubezpieczona nie wniosła sprzeciwu od tego orzeczenia do

komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, a odwołanie jest oparte wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia.

Wskazując na powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i odrzucenie odwołania, ewentualnie o jego zmianę i oddalenie odwołania albo uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna jest usprawiedliwiona, aczkolwiek nie wszystkie jej zarzuty mogą być uznane za zasadne.

W pierwszym rzędzie pozbawiony uzasadnionych podstaw jest zarzut naruszenia przez Sąd drugiej instancji art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. Zdanie pierwsze tego przepisu stanowi, że sąd odrzuci odwołanie w sprawie o świadczenie z ubezpieczeń społecznych, do którego prawo jest uzależnione od stwierdzenia niezdolności do pracy lub niezdolności do samodzielnej egzystencji, a podstawę do wydania decyzji stanowi orzeczenie lekarza orzecznika Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, jeżeli osoba zainteresowana nie wniósła sprzeciwu od tego orzeczenia do komisji lekarskiej Zakładu Ubezpieczeń Społecznych i odwołanie jest oparte wyłącznie na zarzutach dotyczących tego orzeczenia. Pomijając nawet okoliczność, że z poczynionych przez Sąd drugiej instancji ustaleń wynika, iż wydanie decyzji przez skarżącego nie było poprzedzone orzeczeniem lekarza orzecznika, to zarzut obrazy art. 477⁹ § 3¹ k.p.c. nie może być skuteczny już tylko dlatego, że niewątpliwie przepis ten, podobnie jak cały art. 477⁹ k.p.c., regulujący poszczególne kwestie dotyczące wnoszenia odwołania od decyzji organu rentowego, odnosi się do postępowania przed sądem pierwszej instancji. Sąd odwoławczy nie może więc przepisu tego naruszyć, gdyż go nie stosuje. Sąd drugiej instancji kontroluje prawidłowość prowadzenia postępowania przed sądem pierwszej instancji, w tym niezastosowania przez niego art. 477⁹ § 3¹ k.p.c., jednakże dla skutecznego podniesienia zarzutu niedokonania takiej kontroli konieczne jest powiązanie go z przepisami stosowanymi w postępowaniu apelacyjnym, np. art. 386 § 3 k.p.c., czego skarżący nie czyni.

Niezasadny jest również zarzut obrazy art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, który skarżący uzasadnia twierdzeniem, że pouczając

wnioskodawczynię o prawie zaskarżenia decyzji odmawiającej świadczenia rentowego oraz o prawie wystąpienia o przyznanie renty w drodze wyjątku zrealizował obowiązki wynikające z § 3 rozporządzenia. Zgodnie z art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej, w razie ponownego ustalenia przez organ rentowy prawa do świadczeń lub ich wysokości, przyznane lub podwyższone świadczenie wypłaca się, poczynając od miesiąca, w którym powstało prawo do tych świadczeń lub do ich podwyższenia, jednak nie wcześniej niż za okres 3 lat poprzedzających bezpośrednio miesiąc, w którym zgłoszono wniosek o ponowne rozpatrzenie sprawy lub wydano decyzję z urzędu, jeżeli odmowa lub przyznanie niższych świadczeń były następstwem błędu organu rentowego. Z przepisu tego wynika, że znajduje on zastosowanie między innymi w przypadku, gdy ubezpieczony występuje z ponownym wnioskiem o rozpatrzenie sprawy w sytuacji, gdy decyzja odmawiająca przyznania mu prawa do świadczenia była następstwem popełnionego przez organ rentowy błędu. W judykaturze Sądu Najwyższego przyjmuje się, że zawarte w art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej określenie „błąd organu rentowego” obejmuje sytuacje, w których organ rentowy miał podstawy do przyznania świadczenia, lecz z przyczyn leżących po jego stronie tego nie uczynił. Za takie przyczyny można uznać wszelkie zaniedbania tego organu, każdą obiektywną wadliwość decyzji, niezależnie od tego czy jest ona skutkiem zaniedbania, pomyłki, celowego działania organu rentowego, czy też rezultatem niewłaściwych działań pracodawców albo wadliwej techniki legislacyjnej i w konsekwencji niejednoznaczności stanowionych przepisów. Oznacza to, że przedmiotowe pojęcie obejmuje również niedopełnienie obowiązku działania z urzędu na korzyść osób uprawnionych do świadczeń emerytalno-rentowych (por. wyrok z dnia 19 lutego 2002 r., II UKN 116/01, OSNAPiUS 2003 nr 214, poz. 599 oraz uzasadnienie uchwał z dnia 28 czerwca 2005 r., III UZP 1/05, OSNP 2005 nr 24, poz. 395 i z dnia 15 lutego 2006 r., II UZP 16/05, OSNP 2006 nr 15-16, poz. 244). Skoro zatem, zgodnie z § 3 rozporządzenia, obowiązkiem organu rentowego jest informowanie o warunkach i dowodach wymaganych do uzyskania świadczeń emerytalno-rentowych oraz do udzielania pomocy przy ubieganiu się o świadczenie, w myśl § 4 ust. 3 zdanie drugie w związku z § 10 ust. 1 pkt 3 - do wniosku o rentę z tytułu niezdolności do pracy powinny być dołączone odpowiednie

dokumenty stwierdzające nie tylko istnienie tej niezdolności, ale także dokumenty stwierdzające okoliczności uzasadniające przyznanie dochodzonego świadczenia, a stosownie do § 32 - w postępowaniu o świadczenia uzależnione od niezdolności do pracy osobę zainteresowaną kieruje się na badanie przez lekarza orzecznika po udowodnieniu wszystkich innych okoliczności niezbędnych do ustalenia prawa do świadczeń oraz po przedstawieniu zaświadczenia o stanie zdrowia, to w żadnym razie nie oznacza to ograniczenia obowiązków organu rentowego do pouczenia ubezpieczonego o prawie zaskarżenia decyzji odmawiającej świadczenia oraz możliwości ubiegania się o świadczenie w drodze wyjątku. W sytuacji, gdy spełnienie warunków wymaganych do uzyskania prawa do świadczenia rentowego - przez osobę, u której orzeczono całkowitą niezdolność do pracy spowodowaną schorzeniem lub schorzeniami o charakterze postępującym - może być uzależnione od ustalenia daty powstania częściowej niezdolności do pracy, to zaniechanie przez organ rentowy wyjaśnienia tej okoliczności stanowi co do zasady błąd tego organu w rozumieniu art. 133 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej.

Uzasadniony jest natomiast zarzut naruszenia art. 57 ust. 1 w związku z art. 58 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej. W tym zakresie skarżący wywodzi, że nawet przy przyjęciu, iż częściowa niezdolność wnioskodawczynie do pracy powstała w dniu 2 grudnia 2002 r., to w dziesięcioleciu przypadającym od 2 grudnia 1992 r. wykazała ona jedynie 3 lata, 5 miesięcy i 4 dni okresów składkowych oraz 2 lata i 8 dni okresów nieskładkowych, które - uwzględnione w wymiarze 1/3 okresów składkowych - dają łącznie z nimi staż ubezpieczeniowy w wymiarze 4 lat, 6 miesięcy i 25 dni; natomiast w dziesięcioleciu poprzedzającym zgłoszenie wniosku o rentę wnioskodawczynie legitymuje się okresami składkowymi i nieskładkowymi w wymiarze nieprzekraczającym półtora roku. Zatem, mimo że skarga została oparta na określonej w art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. podstawie naruszenia prawa materialnego, to skarżący jednoznacznie nawiązuje do uchybień dotyczących ustalenia stanu faktycznego. Co do zasady zarzut kasacyjny dotyczący naruszenia prawa materialnego może wchodzić w rachubę wówczas, gdy stan faktyczny będący podstawą zaskarżonego wyroku nie jest kwestionowany, jeżeli natomiast skarżący w skardze kasacyjnej podważa ustalenia faktyczne zaskarżonego wyroku, to może to uczynić skutecznie wyłącznie poprzez powołanie podstawy z art. 398³ § 1 pkt 2

k.p.c. i przez wskazanie, że naruszone zostały konkretne przepisy postępowania mające zastosowanie przy dokonywaniu ustaleń faktycznych. Sąd Najwyższy dopuszcza jednak wyjątkowo możliwość powołania się w skardze kasacyjnej na naruszenie prawa materialnego w nawiązaniu do uchybień dotyczących ustalenia stanu faktycznego, wówczas, gdy w zaskarżonym orzeczeniu brak jest jednoznacznych ustaleń faktycznych, co w ogólnie uniemożliwia kontrolę co do materialnoprawnej podstawy orzeczenia. Przesłanki wskazane w normie prawa materialnego mają charakter hipotetyczny i dopiero porównanie ich ze stanem przyjętym przez sąd orzekający można uznać za stosowanie tego prawa. Brak ustalonego stanu faktycznego lub jego niejednoznaczność powoduje, że prawo materialne nie może być zastosowane. Naruszenie prawa materialnego przez jego niewłaściwe zastosowanie w rozumieniu art. 398³ § 1 pkt 1 k.p.c. następuje również w takim przypadku, gdy wyrok sądu apelacyjnego nie zawiera ustaleń faktycznych odnoszących się do przesłanek normy prawa materialnego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 7 sierpnia 1997 r., I CKN 261/97, niepublikowany; z dnia 26 czerwca 2001 r., III CKN 400/00, LEX nr 52360; z dnia 7 maja 2003 r., IV CKN 101/01, LEX 137595).

Sąd, przyznając prawo do świadczeń emerytalno-rentowych, ma obowiązek ustalenia wszystkich warunków wymaganych do jego nabycia. W sprawie, w której wniesiona została rozpoznawana skarga kasacyjna, spór sprowadza się do kwestii, czy wnioskodawczyni spełnia określony w art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej warunek posiadania odpowiednio długich okresów składkowych i nieskładkowych. Przepis art. 58 ust. 1 ustawy uzależnia długość tego okresu od wieku, w którym ubezpieczony staje się niezdolny do pracy. W przypadku osób, u których niezdolność do pracy powstała (jak w przypadku wnioskodawczyni) po ukończeniu 30 roku życia wymagany okres ubezpieczenia wynosi 5 lat. W stosunku do tych osób art. 58 ust. 2 wprowadza dodatkowe wymaganie, aby ten pięcioletni okres przypadał w ciągu ostatniego dziesięciolecia przed zgłoszeniem wniosku o rentę lub przed dniem powstania niezdolności do pracy. Z kolei art. 5 ust. 2 ustawy emerytalnej stanowi, że przy ustalaniu prawa do emerytury i renty oraz przy obliczaniu ich wysokości okresy nieskładkowe uwzględnia się w wymiarze nieprzekraczającym jednej trzeciej udowodnionych okresów składkowych. Sąd

odwoławczy przyjął za Sądem pierwszej instancji, że wnioskodawczynie spełnia warunek z art. 57 ust. 1 pkt 2 ustawy emerytalnej z uwagi na posiadane od 1990 r. i szczególnie wymienione okresy zatrudnienia oraz okres pobierania zasiłku dla bezrobotnych. Brak jest natomiast jakichkolwiek ustaleń w zakresie, które z okresów objętych okresami zatrudnienia przypadającymi w dziesięcioleciu przed datą powstania u wnioskodawczynie niezdolności do pracy stanowią okresy składkowe, a które okresy nieskładkowe i w jakim zakresie te ostatnie mogą zostać uwzględnione przy ustalaniu uprawnień rentowych.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ § 1 zdanie pierwsze k.p.c.